

Wartość księgowa

Jeśli chcesz, aby zawierane przez ciebie ubezpieczenie gwarantowało odtworzenie majątku przynajmniej zgodne ze stanem z dnia szkody - nie powinieneś w ogóle brać pod uwagę oparcia sumy ubezpieczenia na wartości księgowej. Zwłaszcza, gdy dysponujesz mieniem o dużej wartości, używanym od wielu lat.

Wartość księgowa brutto

Wartość księgowa brutto równa jest **wartości początkowej** (cenie nabycia) mienia z uwzględnieniem kolejnych przeszacowań.

Przykład: W roku 1988 kupiłeś linię do produkcji lodów za - w przeliczeniu - 400.000 nowych złotych. W chwili obecnej nie będziesz w stanie kupić jej taniej niż za 1.000.000zł. Nawet przy braku przeszacowań majątku, w oparciu o wartość księgową brutto ubezpieczysz się najwyżej na 400.000zł. Zakładając całkowite zniszczenie linii, 400.000zł będzie wszystkim czego możesz spodziewać się od ubezpieczyciela. Chcąc dalej produkować lody, pozostałe 600.000zł będziesz musiał dołożyć z własnej kieszeni.

Wartość księgowa netto

Właściwie nie powinno się w ogóle wspominać o możliwości zastosowania tej wielkości przy określaniu sumy ubezpieczenia. Czyniłaby ona ubezpieczenie zupełnie bezcelowym, bo uzyskane odszkodowanie w żaden sposób nie przystawałoby do kosztów odtworzenia utraconego mienia.

Wartość księgowa netto to **wartość brutto pomniejszona o odpisy amortyzacyjne**.

Ten sposób wyceny majątku powoduje, że wiele jego składników może mieć wartość równą zero.

Ubezpieczenie na wartość księgową netto jest poza tym całkowicie sprzeczne z zasadami sztuki ubezpieczeniowej. Niestety niezdrowa konkurencja panująca na rynku ubezpieczeń powoduje, że towarzystwa dla "zdobycia" klienta proponują czasem tego typu oszczędność. Składka jest wówczas rzeczywiście niska, ale i odszkodowanie zupełnie oderwane od rzeczywistości.

Jeśli twój agent zaproponuje ci takie rozwiązanie - podziękuj mu za usługę i skontaktuj się z innym.